Nr. 210. Smigiel, piątek 15 września 1922. Rok 32.

# ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 260 mk., W agencjach miesięcznie 240 mk. Numer pojedyńczy 15 mk. niedzielny 20 mk. TELEFON nr. 65 Skrzynka poczt. 13.

OGŁOSZENIA STAROSTWA, KOMISARJATÓW, MAGISTRATÓW ORAZ WŁADZ POLICYJNYCH SĄ PRAWOMOCNE.

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 50 mk., w części urzędowej lub reklamowej 100 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel - Wielkopolska. Poczt. kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 200 363, w Wrocławiu (Breslau) nr. 7283.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

### Sprawy paszportowe.

Niniejszem podaję do wiadomości, że osoby ubiegające się o paszport względnie wizę winna stawić wnioski na przepisowym formularzu, które można nabyć w przynależnym Komisarjacie względnie Urzędzie policyjnym za zapłatą kosztów drukarskich.

Zaznaczam, że w przyszłości przesłanych wniosków na nieprzepisowym formularzu uwzględniać się nie będzie.

Pp. burmistrzów, sołtysów gminnych i przełożonych obszarów dworskich wzywam o powyższem powiadomić interesowanych.

Śmigiel, dnia 7/IX 1922 r.

Starosta Kopczyński.

---

Następujące osoby opuszczają na stałe granice Rzeczpospolitej Polskiej:

1. Wilhelm Fliege z rodz. z Bruszczewa
2. Klara Hentschel z Olszewa
3. Ludwik Köhler z rodz. z Śmigla
4. Gottlob Fliege „ z Bruszczewa
5. Daniel Kossok „ „
6. Ernst Poese „ z Kotusza
7. Fryda Feyer „ „
8. Herrmann Roestel „ z Procha
9. Wilhelm Häusler „ „
10. Alfred Schlecht z Kotusza
11. Emma Rauhaut z Górki duchowny
12. Paweł Winter z rodz. z Popowa Woniesk.
13. Fryderyk Viehweger z rodz. z Olszewa.

Śmigiel, dnia 11. 9. 1922 r.

Starosta. wz. Adamczak, sekr. pow.

---

### W sprawie wymiaru i poboru dodatku państwowego do podatku budynkowego za rok 1921 i 1922.

Ustawa z dnia 17 czerwca 1921. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 69 poz. 372) ustawiła w art. 1. p. f. dodatek państwowy, wolny od wszelkich dodatków na cele samorządowe, w wysokości 175-krotnej stawki podatku budynkowego, wymierzonego przez Urzędy Katastralne na zasadzie pruskiej ustawy o podatku budynkowym z dnia 21 maja 1861 (Zbiór ustaw pruskich str. 317) **Obliczenia dodatku państwowego dokonuje** po myśli par. 3 Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 17 lipca 1922 w przedmiocie poboru na rzecz Skarbu państwa dodatku do podatku budynkowego na obszarze Województw poznańskiego i pomorskiego (Dz. Ust. Rz. P. nr. 59 poz. 531) **dla gmin wiejskich gminy, zaś dla obszarów dworskich powiaty.** Dodatek państwowy pobiera się z uwagi na par. 1 ustęp 2 wyż przytoczonego rozporządzenia od znajdujących się w otrębie **gmin wiejskich** budynków, podlegejących opłacie komunalnego podatku budynkowego, **z wyjątkiem budynków mieszkalnych przeznaczonych na stałe wynajmowanie w nich mieszkań i innych lokali.**

Z mocy swego stanowiska nadzorczego w sprawach podatków bezpośrednich (vide Dz. Urz. Rz. P. za 1921 r. nr. 101 p. 724 par. 49) poleca Urząd Skarbowy podatk. bezpośr. i opłat skarbów, ażeby władze, którym powyżej przytoczone rozporządzenie Ministra Skarbu nałożyło wymiar i pobór dodatku państwowego, bezwłocznie przystąpiły do wymiaru podatku budynkowego. Zauważa się, że przy zestawieniu list wymiarowych wzgl. poborowych należy uwzględnić postanowienia zawarte w par. 6 rozporządzenia.

Pobór podatku za 1921 wzgl. 1 półrocze 1922 ma nastąpić do 1 października br., wobec czego władze wymiarowe dołożą starań, ażeby wyznaczony termin był ściśle dotrzymany.

Władze, którym w myśl cyt. ustawy powierzono wymiar i pobór państwowego dodatku do podatku budynkowego przeszlą tudotąd najpóźniej do 10 października 1922 r. preliminarz wymierzonego dodatku państwowego za każdy rok oddzielno oraz zestawienie budynków zwolnionych od dodatków do podatku budynkowego.

Z preliminarza musi wynikać:

a) Nazwa gminy
b) kwota wymierzonego podatku budynkowego przez Urząd Katastralny,
c) kwota dodatku państwowego,
d) kwota odszkodowania za pobór dodatku państwowego ( : 3%)
e) kwota, która wpłynie do kasy skarbowej na rachunek Skarbu Państwowego.

Śmigiel, dnia 13. września 1922.

Urząd Skarbowy
podatków bezpośredn. i opł. skarb.
Jasiński, kierownik Urzędu Skarbowego.

---

## Wybory do Sejmu i Senatu.

Celem przeprowadzenia wyborów do Sejmu i Senatu zostało miasto tutejsze podzielone na 2 obwody głosowania.

Obwód I. obejmuje następujące ulice resp. place:

| | |
|---|---|
| 1. Rynek | 9. ul. Matejki |
| 2. ul. Lipową | 10. ul. Jagiellońską |
| 3. ul. Podgórną | 11. ul. Zieloną |
| 4. ul. Nowy Rynek | 12. ul. Północną |
| 5. ul. Sienkiewicza | 13. ul. Lazaretową |
| 6. ul. Jana Sobieskiego | 14. ul. Polną |
| 7. ul. Farną | 15. ul. Nową |
| 8. ul. Szkolną | 16. ul. Kościańską |

Lokal wyborczy: Szkoła ewangelicka.

Obwód II. obejmuje

| | |
|---|---|
| 1. ul. Św. Wita | 8. Osady |
| 2. ul. Mickiewicza | 9. Podgórze |
| 3. ul. Kilińskiego | 10. ul. Zdrojową |
| 4. ul. Młyńską | 11. Uliczkę |
| 5. ul. Ogrodową | 12. ul. Półwiejską |
| 6. ul. Południową | 13. ul. Wodną |
| 7. ul. Leśną | 14. ul. Poprzeczną |

Lokal wyborczy: Szkoła katolicka

Spisy wyborców dla obydwóch obwodów głosowania będą wyłożone do przejrzenia w czasie od 15. do 28. września 1922 r. włącznie od 9 do 1 przedp. i od 2 do 4 popoł. w ratuszu, pokój nr. 2.

Do dnia 29. września 1922 ma każdy obywatel prawo wniesienia do komisji obwodowej reklamacji przeciw pominięciu jego samego lub kogokolwiek innego w spisie wyborców, jak również przeciw wpisaniu tamże kogokolwiek nieuprawnionego.

Reklamacje mogą być zgłoszone pisemnie lub ustnie do protokółu i powinny być poparte dowodami, o ile nie dotyczą faktów powszechnie znanych. Reklamacje bezimienne nie będą przyjmowane.

Śmigiel, dnia 13. września 1922 r.

Obwodowa Komisja wyborcza na obwód I.
St. Witaszek, przewodniczący,
Józef Abt, Cichoszewski, Pelec.

Obwodowa Komisja wyborcza na obwód II.
Symforjan Larek, przewodniczący, Witold Łukomski,
Władysław Matuszewski, Marjan Maciejewski.

---

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA,

za którą Redakcja bierze odpowiedzialność.

## Przed wyborami.

Wobec nadchodzących wyborów zgłasza się cały szereg organizacyj społecznych z żądaniami, aby w nowym Sejmie ich interesy były reprezentowane przez specjalnych posłów, których wysuwają. Jest to rzeczą niemożliwą do uwzględnienia w całej pełni z tego chociażby powodu, że tych organizacyj posiadamy bardzo wiele, tak, że nawet nie starczyłoby krzeseł poselskich w Sejmie dla zupełnego ich zaspokojenia, a następnie trzeba brać pod uwagę przedewszystkiem interesy kraju, jako całości i pod tym kątem muszą być przeprowadzane wybory.

Słuszne uwagi w tym względzie czyni „Gazeta Warszawska":

„Parlamentarna reprezentacja stronnictwa naszego dlatego, że stronnictwo jest międzystanowem, nie może być mechanicznem zesumowaniem przedstawicielstw interesów poszczególnych zawodów i ich ugrupowań, Związek Ludowo Narodowy i cały blok narod, muszą posiadać siły fachowe i specjalistów, panujących nad różnorodnemi zagadnieniami natury gospodarczej, finansowej, administracyjnej, technicznej i t. p., ale Związek i cały blok narodowy muszą ponadto i przedewszystkiem mieć ludzi, zdolnych do syntetycznego ujmowania kwestyj, do patrzenia na nie z ogólnego punktu widzenia i do wcielania w życie całokształtu naszego programu politycznego i społecznego. Gdyby przedstawione już postulaty organizacyj społecznych i grup zawodowych miały choć w połowie lub w trzeciej części być spełnione, nie byłoby ani jednego na listach kandydackich miejsca dla politycznych kierowników naszego obozu".

A ludzie erotowi, tędzy politycy będą teraz potrzebni bodaj, jak nigdy, gdyż trzeba mieć na uwadze nietylko olbrzymi zakres spraw zagranicznych, lecz również skomplikowane zagadnienia wewnętrzne, które zawsze będą aktualne wobec podstawy „miejszości narodowych" i wichrzeń lewicy.

Ta ostatnia zapowiada, że będzie kontynuowała swój dotychczasowy sposób postępowania, przyczem w ostatnim „Robotniku" znajdujemy takie oto „kwiatki".

„Walka wyborcza, którą toczy obecnie Polska Partja Socjalistyczna, to nietylko walka o bezpośrednie interesy klasy najmitów, czyli proletarjatu, i nietylko walka pod hasłem socjalizmu, a więc budowania tu na ziemi Społeczności Pracy Wyzwolonej, lecz to dalszy ciąg walki o Polskę, o utrwalenie zrębów niepodległości narodu polskiego.

Znamy doskonale różne odmiany tej „walki"!... Bojowała więc nasza lewica o Polskę w zgodnej współpracy z Niemcami, obwijąc się jako bluszcz koło tronu Habsburgów, a teraz idzie ręka w rękę z Żydami. Oto jak wygląda lewicowa „walka o Polskę"!

## Procesy cywilne na tle strajków.

W Dz. Pozn. czytamy:

Sądy dzielnicy naszej zajęte są obecnie skargami robotników rolnych przeciwko właścicielom ziemskim z czasów zeszłorocznego strajku październikowego. Sądy wychodzą z założenia, że strajk jest czynem nielegalnym i niedozwolonym. Deputat i gotówki za czas strajku, który trwał wówczas od 10 — 18 października r. z. nie przyznają, i opierając się na przepisie § 626 kod. cyw. przyjmują jednoślnie, że strajk jest ważnym powodem do natychmiastowego wypowiedzenia kontraktu i uprawnia pracodawcę do żądania opróżnienia mieszkania, zajmowego przez robotnika w domu pracodawcy.

Co do tych kwestji nie mają sądy najmniejszych wątpliwości.

Rzecz komplikuje się pod względem prawnym jedynie wówczas, gdy skarga toczy się o zaległość za wysłużony czas tj. do dnia strajku. Tutaj zachodzi rozbieżność zapatrywań, skoro pracodawca zatrzymuje za straty poniesione przez strajk żądaną należność.

Że przez strajk rozpoczęty nagle w czasie najgwałtowniejszej pracy w gospodarstwie rolnem straty, znaczne powstają, uchodzi jako niewątpliwe w oczach największych formalistów, lecz trudność polega na tem, że strata nie da się zrealizować co po swej wysokości. Tutaj można z Francuzem powiedzeć: C'est la legalité. qui nous tue. Nagły, zbiorowy wybuch strajku na majątku ziemskim w czasie wykopków lub żniw i terminowych robót siewnych zagraża bezpieczeństwu publicznemu, podkopuje byt całego kraju i powoduje dla właściciela miljonowe straty. Jest to widoczne dla każdego nieuprzedzonego.

Sądy w kilku znanych nam wypadkach przyznały dlatego zupełnie szłuszne pracodawcy prawo wstrzymania zasług przedstrajkowych aż do zaspokojenia pracodawcy za szkody winikłe wskutek strajku. Za szkody te odpowiadają solidarnie wszyscy strajkujący na mocy § 630 kod. i przepis ten nadaje pracodawcy prawo trzymać się o wyrównanie strat powstałych przez zbiorowy strajk każdego z strajkującego.

Wobec grożących procesów ziemian z robotnikami na tle ostatniego strajku należy kołom interesowanym zwrócić uwagę na położenia prawne. S. S.

# Kara za wyrąb lasu.

W kołach ziemiańskich nielada poruszenie wywołało skazanie administracji lasów Radziwiłłowskich, w starostwie błońskiem, na karę niespełna 17 miljonów marek za wyrąb lasu.

Wojewoda warszawski skierował do sądu dochodzenie komisarza ochrony lasów w sprawie nieprawnego wyrębu lasu obciążonego serwitutami majątku Młochów i domagał się ukarania administracji w osobach pełnomocnika księżnej Magdaleny Radziwiłłowej, Konstantego Łubieńskiego i nadleśnego Olszewskiego.

Na przewodzie sądowym w sądzie pokoju w Grodzisku, oskarżeni bronili się tem, że w 1919 r. zniesione zostały odnośne przepisy ustawy leśnej rosyjskiej, że z chwilą wprowadzenia przepisu Dziennika Ustaw wytworzyła się luka, nie mogąca powodować żadnej odpowiedzialności dla oskarżonych, że przepisy odnośne dotyczą tylko zabezpieczenia ilości zajętego w celu odbudowy drzewa w ilości 30 proc., nie pozbawiając właściciela prawa dowolnego rozporządzenia się resztującemi 70 proc., zwłaszcza gdy odbudowa została zaspokojona.

Sąd pokoju nie podzielił tych wywodów i zastosował po raz pierwszy (co do rozmiaru grzywny) najwyższy stopień kary, skazując Łubieńskiego na 8.559.293 marki, z zamianą w razie nieściągalności na zamknięcie go w areszcie w ciągu roku, oraz na opłaty sądowe w sumie 855.000 marek.

Niezależnie od tej grzywny Sąd nakazał pobrać od skazanego na rzecz skarbu państwa wartość wyciętego lasu, w sumie 8.559.293 mk.

Nadleśnego Olszewskiego Sąd uniewinnił.

Niezadowolony z tego wyroku skazany odniósł się do wydziału odwoławczego Sądu Okręgowego w Warszawie, jako do instancji drugiej, gdzie sprawa będzie wkrótce przedmiotem ponownego rozważania.

# KRONIKA

**KALENDARZYK**

Dziś: Ludmiły
Jutro: Konrada
Wschód słońca 5,42, zachód 18,10.
Długość dnia 13,27. Ubyło 4,25.

**Uroczystość familijna.** W poniedziałek, dnia 18 bm. pobłogosławione zostaną dwa związki małżeńskie. Zacni obywatelstwo Pp. Łukomscy wydają swą córkę i żenią syna. Ślub pobłogosławionym zostanie w poniedziałek, dnia 18 bm. w obecności Najprz. ks. bisk. Łukomskiego. Młodym parom zasyłamy „Szczęść Boże!“

**Co p. Stapiński, zrobił z nieswojemi dolarami.** „Kurjer Inform.“ donosi: Rozłam w lewicy P. S. L. spowodował dla posła Stapińskiego szereg nieprzewidzianych ustępstw. P. Stapińskiemu wytoczył dr. Putek, jako prezes stronnictwa, dwa procesy:

Pierwszy proces dotyczy „Przyjaciela Ludu“; ten tygodnik nie jest własnością p. Stapińskiego, lecz stronnictwa. Stronnictwo oddało to pismo p. Stapińskiemu do użytkowania, przyczem tytuł własności zastrzegło sobie stronnictwo.

Drugi proces jest natury finansowej. Pan Stapiński od 1921 r. inkasował wszystkie wkładki, jakie wpływały od członków stronnictwa z Ameryki na cele i potrzeby stronnictwa.

Obecnie skarbnik P. S. L. lewicy p. Giza zażądał rachunków z zainkasowanych pieniędzy, motywując o tem, że pieniądze pobrane przez p. Stapińskiego nie wpłynęły do kas stronnictwa P. S. L. lewicy.

Według pokwitowań pomieszczonych w „Przyjacielu Ludu“ suma wkładek w walucie dolarowej, które nie wpłynęły do kas stronnictwa, wynosi około 12 miljonów marek polskich.

**Wywóz przetworów ziemniaczanych.** Min. skarbu w porozumieniu z min. przemysłu i handlu postanowili wczoraj wydać rozporządzenie, dotyczące zezwolenia na wywóz przetworów ziemniaczanych. Tegoroczny bowiem urodzaj ziemniaków jest tak obfity, że znaczna część ich może być przeznaczona na eksport, jednak ze względów komunikacyjnych wywóz ziemniaków w stanie nieprzerobionym nie dałby się uskutecznić w pożądanej mierze.

**Statek — cudo.** W Ameryce buduje się statek, który zostanie ukończony dopiero w przyszłym roku. Statek przeznaczony jest dla kursowania pomiędzy Ameryką a Europą i ma być dwa i pół razy większy od słynnego „Titanica“. Statek będzie wstanie zabierać 14 tys. pasażerów. Na jednym z pokładów ma być urządzony ogród z prawdziwemi drzewami i krzewami, podczas podróży będą funkcjonowały trzy teatry: operowy, dramatyczny i operetkowy, i para sal koncertowych. Oczywiście, statek będzie posiadał nietylko radjo-telegraficzne, lecz i radjo-telefoniczne połączenie z obydwoma kontynentami.

# Telegramy.

### Przed sesją sejmową.

Warszawa, 13. 9. (Pat.) Zapytany przez współpracownika „Kurj. Inform.“ w sprawie trwania jesiennej sesji Sejmu wicemarszałek Osiecki oświadczył, iż sesja ta nie potrwa dłużej jak kilka dni. Sejm zajmie się projektem samorządu Małopolski Wschodniej oraz projektami finansowemi, ktore przedstawi min. skarbu.

Warszawa, 13. 9. (Pat.) Prasa donosi, że sprawa samorządu dla Małopolski Wschodniej, oraz 3 projekty ustaw o uposażeniu urzędników państw., projekt ustawy wodnej i sprawa budowy portu polskiego w Gdyni będą tematem rozważań Sejmu. Ponadto zaraz na pierwszem posiedzeniu tj. w dniu 19 bm. wygłosi swoje ekspose min. skarbu.

### Pomysły ministra skarbu.

Warszawa, 14. 9. Na porządku dziennym najbliższych obrad sejmowych znajdzie się projekt min. Jastrzębskiego o pożyczce wewnętrznej. Pożyczka ma być 8 procentowa. Ażeby obligacje były zabezpieczone od ewentualnego spadku marki polskiej i mogły stać się walutą giełdową, pożyczka oparta będzie na dewizach zagranicznych, a z drugiej strony obligacje opiewać będą w połowie na marki polskie i w połowie na złote polskie. Parytet wynosić będzie; 1000 mkp. = 1 złp. = 1 fr. szwajc. Obligacje te w wysokości 100.000 mkp. wypuszczone będą na lat pięć z prawem wcześniejszego wykupu. W tym czasie będzie niewątpliwie przeprowadzona reforma monetarna. Kupony półroczne opiewać będą na złote polskie i na franki szwajcarskie; płatne będą w dewizach i zabezpieczone całym naszym zapasem złota. Na ich pokrycie przyjmowane będą w 50 procent obligacje pożyczki odrodzenia. Obligacje posiadać będą kurs giełdowy i właściciele, wskutek ich dwuistości walutowej, będą zabezpieczeni od możliwego ryzyka giełdowego. O ile ewentualnie spadną marki polskie, o tyle właściciele zyskają na obligacjach dewizowych. Skarb obligacyj nie będzie lombardował.

### Polski specjalista od zagadnień wschodnich.

Warszawa, 13. 9. (A. W.) Wczoraj wyjechał do Genewy p. Tytus Filipowicz, min. pełnomocny i przewodniczący komisji do wykonania traktatu ryskiego. Celem jego wyjazdu jest wzmocnienie naszej delegacji na zgromadzeniu Ligi Nar. specjalistą od zagadnień wschodnich. Pobyt p. Filipowicza w Genewie potrwa około 2 tygodnie.

### Rada ministrów o wypadkach górnośląskich.

Warszawa, 13. 9. (A. W.) „Przegląd Wiecz.“ podaje, że jutro odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, na którem omawiane będą środki, jakie należy przedsięwziąć w związku z wypadkami na G. Śląsku. M. in. przewidywane jest w razie konieczności zaprowadzenie sądów doraźnych.

### Z powodu zwyżki marki polskiej.

Łódź, 13. 9. (A. W.) Na rynku łódzkim panuje już od tygodnia zastój, który rozpoczął się z chwilą zwyżki kursu marki polskiej. Po pierwszych trzech dniach więksi fabrykanci, jak Scheibler, Grohmann i inni zniżyli ceny towarów w hurcie o 15 procent. Kupcy miejscowi wstrzymują się od wszelkich tranzakcyj, licząc na dalszy spadek walut zagranicznych, a tem samem obniżenie cen manufaktury. Eksport zmniejszył się do minimum, a nieliczni kupcy, którzy w ubiegłym tygodniu przybyli do Łodzi wyjechali, nie dokonawszy żadnych tranzakcyj.

W sprzedaży detalicznej zniżka cen jeszcze się nie uwidoczniła, lecz daje się zauważyć tendencja zniżkowa, spowodowana ogólną stagnacją i chronicznym wprost brakiem gotówki.

Również w innych branżach towary staniały o 10 do 20 procent. Na pogorszenie się konjunktury wpływają również zbliżające się święta żydowskie.

### Orgeszowcy na czele rozruchów w Katowicach.

Katowice, 13. 9. (A. W.) W sobotę 9 bm. przybyło z Bytomia i Gliwic wielu orgeszowców, którzy byli głównymi sprawcami rozbijania magazynów i sklepów katowickich. Jak wiadomo, ograbiono przedewszystkiem sklepy polskie. Kawiarnia „Atlantyda“, jedna z najwykwintniejszych kawiarń z Katowic została rozbita tylko dlatego, że jak to stwierdza „Volkswille“, na kilka dni przed rozruchami została sprzedana Polakowi z Poznania.

### Waluta polska na Górnym Śląsku.

Katowice, 13. 9. (A. W.) Wypłata zaliczek robotnikom w polskiej części G. Śląska odbyła się w walucie polskiej bez przeszkód. Sfery kupieckie zgodziły się przyjmować walutę polską za towary po kursie dziennym.

Katowice, 13. 9. (A. W.) Zaawizowane z Warszawy 5 miljardów marek polskich mają przybyć 14 bm. do Katowic, dzięki czemu 16 bm. będą mogły się odbyć wypłaty zarobków robotnikom.

### Zawrotna drożyzna w Niemczech.

Berlin, 13. 9. (Pat.) „Berl. Tagebl.“ donosi z Saarbruecken: Panuje tu niebywała drożyzna. Funt cielęciny kosztuje 130 mk., funt mąki 260—300 mk., jedno jaje 44 mk., litr mleka 66 mk., ćwierć funta chleba kartkowego 110 mk.

## Notowanie Giełdy Zbożowej w Poznaniu

**z dnia 13. września 1922 r.**

Loco Poznań za 100 kg. w ładunkach wagonowych.

| | | |
|---|---|---|
| Żyto | 17500—18300 | mk. |
| Pszenica | 30000—33000 | „ |
| Jęczmień | — | „ |
| „ browar. | 18200—19200 | „ |
| Owies | 19500—20500 | „ |
| Mąka żytnia 70% z workami | 30000—30800 | „ |
| Mąka pszenna 65% | 52000—54000 | „ |
| Ospa żytnia | —10400 | „ |
| „ pszeana | —10600 | „ |
| Siano lużne | 6800 | „ |
| „ prasowane | 7500 | „ |
| Słoma żytnia lużna | 5030 | „ |
| „ „ pras. | 5500 | „ |

Uwagi: Sytuacja bez zmiany. Usposobienie spokojne.

## Targ Rzeźni miejskiej w Poznaniu.

**Urzędowe sprawozdanie komisji targowej.**

**W środę,** 13. września 1922 spędzono:

12 wółów, 95 buhaji, 358 krów i jałówek, 235 cieląt, -- prosiąt 857 tuczników, 310 owiec, 5 kóz.

| Za: | Płacono za 100 kg. żywej wagi: I. kl. marek | II. kl. marek | III. kl. marek |
|---|---|---|---|
| Bydło . . . . | 48000—50000 | 40000—42000 | 16000—17000 |
| Cielęta . . . . | 98000—100000 | 88000—90000 | — |
| Tuczniki . . . | 140000-142000 | 122000-124000 | 110000-116000 |
| Owce . . . . | 50000—56000 | 42000—44000 | — |

Przebieg targu: Bardzo ocieżały. Bydło i świnie niewyprzedane.

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 3.
Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.